

IMPREZA INTEGRACYJNA DLA KLAS I W ZDROJU

Dnia 26 września 2013 roku we „Wigwamie” w Zdroju odbyła się impreza integracyjna dla naszych słodkich pierwszaczeków!

Dyżurująca w tym miesiącu klasa IIa odpowiedzialna była za zapewnienie różnorodnych atrakcji najmłodszym licealistom.

Wszystkie klasy przybyły na miejsce o godzinie 18. W środku można było usiąść i porozmawiać lub potańczyć. Głównym zadaniem każdej z klas było zaprezentowanie się dzięki przygotowanej choreografii do wcześniej wylosowanych utworów.



Klasa Ia wystąpiła w stylu lat 60. ubiegłego wieku przy akompaniamencie piosenki Karin Stanek *Autostop*, z kolei klasa Ib rozbawiła wszystkich w rytmach disco polo – z piosenką „Boysów” pt. *Łobuz*. Klasie Ic trafiły się klimaty reggae (uwielbiane przez naszego katechetę) i piosenka pt. *Śpiewaj i tańcz* zespołu „Gedeon Jerubbaal”, natomiast Id zaprezentowała się w piosence pt. *Party* „Oddziału zamkniętego”.



Kolejną konkurencją był quiz na temat wiedzy o naszej szkole. Znalazły się w nim zarówno zabawne pytania, jak i takie, które wymagały większej wiedzy, dzięki czemu dowiedzieliśmy się wielu nowych i ciekawych informacji na temat naszej szkoły. Następna konkurencja była dla tych, którzy lubią wyzwania - bowiem picie mleka przez małe dziurki w rękawiczce nie jest łatwe! A na koniec chcące się wykazać pierwszaki prześcigały się w jedzeniu chrupek z powierzchni przepysznego (zimnego;) budynku. Co to była za zabawa.. zresztą sami zobaczcie:)



Każda z konkurencji była oceniana wnikliwie i sprawiedliwie przez jury, którego skład był następujący: prof. Hanna Mańkowska oraz dyr Maciej Mendel, uczennica klasy IIa Anna Borowiak oraz uczennica klasy IIIa Paulina Garcon. Po podliczeniu punktów najlepszą ekipą okazała się klasa Ic! Nagrodą był certyfikat, upoważniającego do wyboru jednego w ciągu całego roku szkolnego dnia bez pytania, który klasa wykorzystała już w następny wtorek (hehe, spryciaki:).



Starsi koledzy wiedzieli, że po trudach rywalizacji, pierwszaków napadnie głód, w związku z tym każdy mógł skosztować kielbaski z grilla i zimnego napoju.



Grillowane kielbaski już pachną!

Miłym i niezwykle zabawnym akcentem wieczoru był występ Koła Teatralnego „Arlekin” przygotowany przez prof. H. Mańkowską. Scenka kabaretowa przedstawiała Kopciuszka w realiach współczesnej (mocno zakręconej) wsi o wyraźnym zamiłowaniu do zabaw ludowych w rytmach disco-polo. Księciem okazał się syn sołtysa – Kazik.

A na koniec długo wyczekiwana impreza! W niezwykle gorącej

atmosferze (mimo dogasającego ogniska i niskiej temperatury poza „Wigwamem”) licealiści bawili się do godziny 22:00.

